

Krzysztof Bielawny

Dzieje ludności luterańskiej i rzymskokatolickiej w Gawrzyjałkach na Mazurach w XX stuleciu

Nurt SVD 49/1 (137), 193-210

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Dzieje ludności luterańskiej i rzymskokatolickiej w Gawrzyżkach na Mazurach w XX stuleciu

Ks. Krzysztof Bielawny

biela@rubikon.net.pl



Urodził się w 1967 roku w Mrągowie. Po otrzymaniu święceń kapłańskich (1992) w Olsztynie pracował jako wikariusz w parafii św. Brunona w Bartoszycach (1992-1994) i w parafii Chrystusa Odkupiciela Człowieka w Olsztynie (1994-2000). Studiował na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie (1998-2002). Doktoryzował się w 2002 roku, będąc jednocześnie dyrektorem Archidiecezjalnego Domu Rekolekcyjnego w Gietrzwałdzie oraz Archidiecezjalnym Duszpasterzem Młodzieży. Jest wykładowcą w Wyższej Szkole im. Bogdana Jańskiego w Elblągu (od 2007), a także duszpasterzem pracowników radia i telewizji w Olsztynie. Ponadto jest autorem licznych publikacji o tematyce teologicznej i historycznej.

Wprowadzenie

Dzieje ludności, zamieszkującej obszar parafii Gawrzyżki¹, można podzielić na trzy okresy. Pierwszy obejmował lata 1788-1985 – czas przynależności do parafii w Księżym Lasku i Małych Jerutkach. Drugi okres obejmował lata 1895-1945 – złoty wiek parafii, który zaowocował budową kościoła, plebanii i utworzeniem samodzielnego okręgu duszpasterskiego. Trzeci okres rozpoczął się wraz z zakończeniem II wojny światowej, kiedy to nastąpiła wymiana ludnościowa. Dostawa opuszczali Mazurzy, a na ich miejsce przybywali nowi osadnicy – prawie w 100% z pobliskich Kurpi. Była to ludność rzymskokatolicka.

¹ Gawrzyżki – wieś położona w woj. warmińsko-mazurskim, w powiecie szczycieńskim, w gminie Szczytno.

Od lat sześćdziesiątych XX wieku sprawą sporną stała się świątynia ewangelicka. Była ona opustoszała, rzadko bowiem wykorzystywano ją do kultu. Natomiast ludność katolicka musiała pokonywać wiele kilometrów do swego kościoła parafialnego. Ostatecznie problem rozwiązano dopiero w 1981 roku i już od 1982 świątynia poewangelicka stała się kościołem parafialnym wspólnoty rzymskokatolickiej.

Okres luterkański w dziejach parafii

Miejscowość Gawrzyjałki lokowano w 1788 roku. Od 1816 roku należała do parafii Księży Lasek, a od 1880 do okręgu duszpasterskiego w Małych Jerutkach. Piętnaście lat później, w 1895 roku utworzono parafię w Gawrzyjałkach. W granicach nowego okręgu duszpasterskiego znalazły się: Gawrzyjałki, Nowy Grunt, Wawrochy, Zielone, Stary Suchoroz, Konrady, Niedźwiedzie, Jerominy, Nowy Suchoros i część mieszkańców kolonii Jerutek. Pierwszym duszpasterzem w nowo utworzonej parafii gawrzyjałckiej był pastor Montza. Posługiwał w Gawrzyjałkach w latach 1895-1908. W pracy duszpasterskiej pomocą służył mu kaznodzieja Metschies, sprawując jednocześnie opiekę nad szkołami w Gawrzyjałkach i Białym Gruncie. W latach 1908-1911 w Gawrzyjałkach duszpasterzował pastor Grigo. Za jego czasów wybudowano kościół i plebanię. Warto tu nadmienić, że zanim podjęto budowę świątyni, projektowano inną jej lokalizację, a mianowicie w Białym Gruncie. Ostatecznie podjęto decyzję o lokalizacji kościoła w Gawrzyjałkach.

W maju 1907 roku położono kamień węgielny pod budowę nowej świątyni. Już 8 października 1908 roku w nowo wybudowanym kościele odbyła się pierwsza konfirmacja młodzieży urodzonej w 1894 roku. Kościół wybudowano z czerwonej cegły, było w nim około 300 miejsc siedzących. Liczbę miejsc siedzących powiększono o trzy empory, które gromadziły wiernych na nabożeństwach. Na dość wysokiej wieży umieszczono dwa dzwony. Niebawem wybudowano także pastorówkę, w której zamieszkał duchowny wraz z rodziną. Oprócz mieszkania w pastorówce była także obszerna sala konfirmacyjna, w której odbywały się spotkania młodzieży i innych grup parafialnych. Zarówno przy kościele, jak i przy pastorówce był duży plac oraz duży ogród kościelny. Obok kościoła i pastorówki znajdowała się również szkoła, do której uczęszczała młodzież i dzieci.

W roku 1911 posługę duszpasterską w parafii Gawrzyjałki rozpoczął pastor Schiwek, posługiwał tu do 1920 roku. Był to bowiem okres I wojny światowej, a więc czas dość trudny, który niepokoił

i mieszkańców, i duchownego. W latach 1920-1923 opiekę duszpasterską nad wiernymi w parafii sprawował pastor Mantze. Następnie od 1923 roku pastorem w Gawrzyjałkach był Kurt Skowronek (urodził się 3 marca 1897 roku w Trelkowie²). W 1926 roku w granicach tej parafii mieszkało 1672 wiernych Kościoła ewangelicko-unijnego. Do parafii należeli wierni z następujących miejscowości: z Niedźwiedzia (220 osób), z Gawrzyjałek (464), z Białego Gruntu (268), z Konrad (113), z Jeromin (81), z Nowego Suchorosy (41), z Gawrzyjałek kolonii (7), z Wawroch (379), z Zielonego (53) i z Jerut (46).

W latach 1926-1928 parafia nie miała stałego duchownego. W tym czasie opiekę duszpasterską nad wiernymi sprawował pastor z Jerutek. W latach 1928-1935 duszpasterzował w parafii pastor Eckert. Od sierpnia 1935 do września 1936 roku posługę duszpasterską w parafii sprawował pastor Karol Grzegorzewski – późniejszy profesor teologii, znawca Biblii³. Należał do awangardy naukowej w Niemczech, choć przyszło mu pracować w niełatwych czasach nazizmu hitlerowskiego. Najlepszy czas w jego pracy naukowej przypadł na czas powojenny. Następcą pastora Grzegorzewskiego na urzędzie pastorskim był Otto Ullisch, który duszpasterzował od października 1936 do października 1937 roku. Następnie od października 1937 roku do końca II wojny światowej opiekę duszpasterską nad wiernymi w Gawrzyjałkach sprawował Oswald Krause. W marcu 1941 roku ksiądz Oswalda wcielono do Wehrmahtu. Na czas jego nieobecności opiekę duszpasterską nad wiernymi piastował pastor Stencil.

W latach 1908-1921 organistą był Piotr, a nauczycielem Ernst Wolski. Potem, od roku 1922 do 1935 był Karol Odłoziński, który pracował do końca wojny w Wawrochach.

Ewangelicy w Gawrzyjałkach po II wojnie światowej

Po zakończeniu II wojny światowej w 1945 roku ludność ewangelicka w Gawrzyjałkach pozostała bez opieki duszpasterskiej. Pastory bowiem, zmuszeni przez swe władze, opuszczali parafie w obawie przed nadchodzącym frontem radzieckim. Tak też było w Gawrzyjałkach. Pierwszym duszpasterzem ludności ewangelickiej po zakończeniu działań wojennych w 1945 roku był ksiądz Jerzy Sachs, który mieszkał w Szczytnie, a opieką duszpasterską otaczał kilka parafii z filiami. Posługę swą rozpoczął 27 listopada 1946 roku. Do zadań ks. Sachsa należała: „(...) opieka religijno-duszpasterska nad współ-

² *Deutsches Kirchliches Adressbuch*, Berlin 1927, s. 89-90.

³ Zob. K. Grzegorzewski, *Die Johannesbriefe*, Stuttgart 1953.

wyznawcami, prowadzenie parafii oraz objęcie majątku (ruchomego i nieruchomego) i zawiadywanie nim przy pomocy rad kościelnych"⁴. Posługa duszpasterska w tak rozległym terenie wymagała od ks. Jerzego ogromnego wysiłku. W liście z dn. 20 stycznia 1948 roku skierowanym do swego kolegi odnotował: „(...) jestem w kursie i jeżdżę. Byłem w Gawrzyżalkach, wczoraj cały dzień w Romanach, jutro znów tam na nabożeństwo, czwartek Trelkowo, Rańsk, niedziela rano tu, a o 12.00 naboż. Kom. [komunijne – przyp. aut.] w Gawrzyżalkach”⁵. W 1950 roku w parafii istniał chór i orkiestra puzonistów⁶. Po aresztowaniu ks. Sachsa przez władze komunistyczne, opiekę duszpasterską nad tutejszymi wiernymi ewangelikami sprawował ks. Emil Kowala i ks. Rudolf Morowiec⁷. Po powrocie z więzienia ks. Sachs został zmuszony do opuszczenia Szczytna, a co za tym idzie, osierocił parafię w Gawrzyżalkach. Szczytno ks. Sachs opuścił 1 października 1951 roku. Od 30 listopada 1951 nowym duszpasterzem nad wiernymi w Gawrzyżalkach był administrator ze Szczytna ks. Alfred Jagucki. Po przybyciu do Świątyni w 1958 roku duchownego luterańskiego ks. Tadeusza Boguckiego, wiernych Kościoła ewangelicko-augsburskiego z Gawrzyżalek włączono do okręgu duszpasterskiego w Świątyni. Ks. Bogucki przez cztery lata (do 1958 roku) opiekował się tutejszą świątynią i wiernymi. W latach 1958-1962 opiekę duszpasterską nad wiernymi sprawował ks. Rudolf Turoń. Podjął się próby odzyskania pastorówki na rzecz parafii od władz administracyjnych z Lipowca. Ostatecznie udało się wydzierżawić plebanie na rzecz parafii na okres dwudziestu lat⁸. Kolejnym duszpasterzem wiernych ewangelików w Gawrzyżalkach był ks. Jan Krzywoń, który posługiwał tu w latach 1962-1965⁹. Po nim, od 1965 roku, opiekę duszpasterską nad wiernymi sprawował ks. H. Szreder, proboszcz parafii luterańskiej z Rozogów¹⁰. Po likwidacji stacji kaznodziejskiej w Świątyni w 1977 roku opiekę nad

⁴ Archiwum Diecezji Mazurskiej w Olsztynie (dalej: ADMO), Teczka 2, *Pismo ks. dra J. Szerudy do ks. J. Sachsa*, z 27 XI 1946 r.

⁵ ADMO, Teczka nr 3, *List ks. J. Sachsa do Janka*, z 20 I 1948 r.

⁶ Tamże, Teczka nr 2, *Pismo ks. J. Sachsa do Konsysytorza Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego*, z 15 X 1950 r.

⁷ Tamże, *Pismo ks. R. Mrowca do ks. E. Friszke*, z 16 III 1951 r.

⁸ Zob. K. Bielawny, *Dzieje parafii luterańskiej w Świątyni – na Mazurach – po 1945 r.*, [w:] K. Parzych-Blakiewicz i in. (red.), *Veritas Christi Liberat*, Olsztyn 2014, s. 430-441.

⁹ Tamże, s. 441-444.

¹⁰ *Wspominamy. Śp. Ksiądz Henryk Szreder*, [w:] *Kalendarz Ewangelicki*, R. 101, 1987, s. 90-91.

luteranami w Gawrzyjałkach objął ks. Paweł Kubiczek, senior diecezji mazurskiej i proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej ze Szczytna¹¹. W kolejnych latach duszpasterzowali pośród tutejszych wiernych: ks. Alfred Tschirschnitz (1991-2011), ks. Szymon Czembor (2012-2013) i od 2013 roku ks. Alfred Borski.

Starania ludności katolickiej o kościół w Gawrzyjałkach

Starania o pozyskanie świątyni poewangelickiej w Gawrzyjałkach katolicy czynili od 1972 roku¹². W roku 1977 do tej świątyni przynależało tylko 36 wyznawców Kościoła ewangelicko-augsburskiego. W roku następnym, 1978 roku, mieszkańcy Gawrzyjałek skierowali prośbę do konsystorza Kościoła luterkańskiego o przekazanie świątyni wiernym Kościoła rzymskokatolickiego. W piśmie czytamy m.in.:

„Nadmieniamy, że wiernych wyznania ewangelicko-augsburskiego jest obecnie znikoma liczba, którzy w najbliższym czasie wyjeżdżają za granicę. Nadmieniamy również, że kościół jak i plebania obecnie wymagają remontu i nadzoru, ponieważ powstają zacieki, są pobite dachówki i odpada tynk, a do tego, jeżeli nie będzie nadzoru, tak kościół, jak i plebania ulegną dewastacji”¹³.

Kończąc swój apel, zaznaczyli, że droga do ich kościoła obecnie wynosi 8 km i jest to droga o nienajlepszej powierzchni¹⁴. Dnia 14 lutego 1979 roku konsystorz poinformował ks. seniora diecezji mazurskiej, że sprzedaż nieruchomości w Gawrzyjałkach należy odroczyć i „(...) załatwić łącznie ze sprawami innych nieruchomości w diecezji mazurskiej”¹⁵.

W opinii ks. Alfreda Tschirschnitza – proboszcza parafii ewangelicko-augsburskiej w Ostródzie – wierni Kościoła rzymskokatolickiego uczestniczyli w nabożeństwie ewangelickim 23 września 1979 roku w kościele w Gawrzyjałkach. Udział katolików w nabożeństwie ewangelickim zaniepokoił ks. Alfreda, który poinformował o tym fakcie ks. seniora diecezji mazurskiej i jednocześnie proboszcza w Szczytnie

¹¹ Zob. K. Bielawny, *Kościół ewangelicko-augsburski na Warmii i Mazurach po II wojnie światowej w spojrzeniu historyczno-ekumenicznym*, Olsztyn 2008, s. 60-64.

¹² Zob. J.M. Wojtkowski, *Świątynie ewangelickie przekazane katolikom na Warmii i Mazurach w latach 1972-1992*, Olsztyn 2002, s. 98.

¹³ Cyt. [za:] J.M. Wojtkowski, *Świątynie ewangelickie...*, dz. cyt., s. 100.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Archiwum Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Szczytnie (dalej: APE-AwSz), Teczka nr 3, *Pismo Konsystorza Kościoła E-A do ks. P. Kubiczka*, z 14 Ii 1979 r.

ks. P. Kubiczka, zaś senior 29 września 1979 roku raportował o tym wydarzeniu ks. bp. Januszowi Narzyńskiemu¹⁶. Na prośbę władz Kościoła ewangelicko-augsburskiego w Warszawie ks. Tschirschnitz opisał całe wydarzenie dość dokładnie. Czytamy w nim:

„Dnia 23 września 1979 r. w zastępstwie ks. seniora Pawła Kubiczka odprawiłem nabożeństwo w Gawrzyżkach. Nabożeństwo było wyznaczone na godz. 11:00. Wzięli w nim udział obok naszych parafian (w liczbie 10 osób) również i katolicy, których liczbę oceniam na około 200 osób. Jeszcze przed nabożeństwem dowiedziałem się od naszych parafian, że ma przyjść do kościoła tamtejszy ksiądz katolicki (nie pamiętam jego nazwiska), aby prosić o udostępnienie świątyni katolikom. (...) w trakcie naszego nabożeństwa wierni wyznania rzymskokatolickiego zachowywali się bardzo spokojnie. Zmówili razem z nami *Credo* i *Ojciec nasz*, a na koniec nabożeństwa śpiewali razem z nami pieśń *Pod Twą obronę*. Po nabożeństwie przyszedł rzeczywiście do zakrystii proboszcz katolicki i prosił mnie o pozwolenie odprawiania w kościele mszy. Odpowiedziałem mu, że jestem tutaj jedynie gościem i w tej sprawie musi się zwrócić do proboszcza tutejszej parafii ks. seniora P. Kubiczka”¹⁷.

Kończąc sprawozdanie, dodał, że katolicy byli zgromadzeni poza kościołem ewangelickim i nie było żadnych problemów z zamknięciem świątyni. O tym wydarzeniu konsystorz Kościoła ewangelicko-augsburskiego w Warszawie poinformował m.in. sekretariat episkopatu Kościoła rzymskokatolickiego w Warszawie¹⁸.

Niebawem, po objęciu parafii Lipowiec, 25 kwietnia 1979 roku ks. M. Passon¹⁹ podjął starania pozyskania kościoła poewangelickiego w Gawrzyżkach do kultu katolickiego²⁰. W połowie grudnia 1979 roku zaproponował ks. seniorowi P. Kubiczkowi kilka rozwiązań co do korzystania z tej świątyni²¹. Jednak warunki stawiane przez stronę

¹⁶ ADMO, Teczka nr 3, *Pismo ks. P. Kubiczka do ks. bp. J. Narzyńskiego*, z 29 IX 1979 r.

¹⁷ Tamże, *Sprawozdanie ks. A. Tschirschnitza do Konsystorza Kościoła E-A*, z 12 XI 1979 r.

¹⁸ Tamże, Teczka nr 9, *Pismo Konsystorza Kościoła E-A do ks. P. Kubiczka* (br).

¹⁹ Zob. A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945-1992*, cz. 2, Olsztyn 2007, s. 217.

²⁰ Archiwum Dekanatu Rozogi (dalej: ADR), Teczka nr 1, *Pismo ks. M. Passona do Kurii Biskupiej w Olsztynie z 1 I 1980 r.*

²¹ APE-AwSz, Teczka nr 3, *Pismo ks. E. Passona do ks. seniora P. Kubiczka*, z 19 XII 1979 r. W kilku punktach proboszcz parafii rzymskokatolickiej

ewangelicką przekraczały możliwości finansowe parafii rzymskokatolickiej w Lipowcu²². Ks. Passon skierował kilka pism do kurii biskupiej w Olsztynie, zaznaczając m.in. brak możliwości finansowych utrzymania nowej świątyni i plebanii²³. Zaś 4 stycznia 1980 roku ks. senior diecezji mazurskiej P. Kubiczek poinformował ks. Passona, że na obecną chwilę wydzierżawienie kościoła w Gawrzyżkach jest niemożliwe, ponieważ: „(...) najpierw musi być załatwiona sprawa samowolnie zabranych kościołów ewangelickich”²⁴.

Mimo rezerwy, z jaką odnosił się ks. Passon do nabycia kościoła w Gawrzyżkach, kuria biskupia w Olsztynie nadal prowadziła w Lipowcu przedstawił możliwości korzystania ze świątyni: 1. Parafia Rzymskokatolickiego Kościoła w Lipowcu Dużym jest żywo zainteresowana umożliwieniem jej przez Braci Ewangelików korzystania z kościoła w Gawrzyżkach; 2. Realną formę załatwienia tej sprawy widzi w zawartej dobrowolnie umowie dzierżawnej; 3. Jakkolwiek kościół w Gawrzyżkach jest obiektem dużym i stosunkowo dobrze utrzymanym, to jednak ze względu na położenie oraz małą liczbę wiernych katolików, którzy by z niego korzystali – około 120 rodzin – opłata dzierżawna nie może być zbyt wysoka; 4. Parafia może zaofiarować współudział w prowadzeniu koniecznych remontów kościoła. Szczególnie odnosi się to do naprawy dachu i uzupełnienia tynków”. Tamże.

²² Tamże, *Pismo ks. P. Kubiczka do ks. E. Passona*, z 27 XII 1979 r. Strona ewangelicka stawiała następujące warunki: 1. Opłata dzierżawna 2.000.- zł miesięcznie; 2. Nie wolno dokonywać zmian architektonicznych wewnątrz kościoła; 3. Remonty pokrywa Parafia Rzymskokatolicka w całości; 4. Wierni kościoła Ewang.-Augsb. korzystają z kościoła raz w miesiącu w godzinach wspólnie ustalonych”. Tamże.

²³ ADR, Teczka nr 1, *Pismo ks. M. Passona do Kurii Biskupiej w Olsztynie z 1 I 1980 r.* Ks. Passon pisał: „(...) chciałbym poinformować Prześwietną Kurię, jak ta sprawa wygląda według mojej oceny. Otóż, tak jak mówiłem J. Eksc. Ks. Biskupowi Ordynariuszowi, podczas jego pobytu u mnie 12 grudnia ub.r., obecna parafia Lipowiec liczy około 1.500 wiernych. Niewiele ponad 300 rodzin. Z kościoła w Gawrzyżkach korzystało by z mojej parafii sześćdziesiąt kilka rodzin. Gawrzyżki z koloniami pięćdziesiąt kilka i czternaście Niedźwiedzie. Podobno korzystało by także około 50 rodzin z Białego Gruntu par. Świętajno i 8 rodzin z Konradów – par. Klon. Tak by było nominalnie, gdyż nie bardzo wierzę, że ci którzy przez długie lata nie uczęszczali do kościoła, tłumacząc się dużą odległością, tak zdecydowanie i w całości się zmieniają. Z uwagi na to, że przynajmniej w mojej części tej placówki, ziemia jest bardzo niskiej klasy – V i VI – nie ma nadziei, żeby młodzi chcieli pozostać na stałe i prowadzić gospodarstwa po rodzicach. Dlatego też za lat 10-15 kościół ten przestanie być potrzebny. Dobrze więc się stało, że mamy propozycję wydzierżawienia go na pewien czas. Jedyne wygórowanie opłaty dzierżawnej wydaje mi się nie do przyjęcia. Bo przecież wygęzkwować od tych praktycznie kilkudziesięciu rodzin 24 tys. zł w ciągu roku na tę należność, plus koszty funkcjonowania, plus remonty w całości, jak życzy sobie ks. Kubiczek, będzie naprawdę trudne”. Tamże.

²⁴ ADMO, Teczka nr 13, *Pismo ks. P. Kubiczka do ks. E. Passona*, z 4 I 1980 r.

rozmowy ze stroną ewangelicką w sprawie kupna świątyni. Wojewoda olsztyński, na prośbę ks. seniora Kubiczka, 28 stycznia 1980 roku wydał zgodę na sprzedaż kościoła w Gawrzyjałkach. W czasie spotkania przedstawiciele konsystorza z przedstawicielami kurii biskupiej 28 lutego 1980 roku strona ewangelicka oznajmiła, że świątynia w Gawrzyjałkach jest do sprzedania. Jednak podczas spotkania 10 kwietnia 1980 roku strona ewangelicka wycofała się ze sprzedaży tejże świątyni. Mieszkańcy okręgu duszpasterskiego skupionego wokół kościoła w Gawrzyjałkach, decyzją konsystorza byli zaskoczeni i rozgoryczeni²⁵. Toteż sprawę zagospodarowania świątyni przejęli we własne ręce²⁶.

Mimo sprzeciwu ks. Passona mieszkańcy kilku wiosek (Białego Gruntu, Konrad i Gawrzyjałek) 20 kwietnia 1980 roku weszli do świątyni w Gawrzyjałkach²⁷. Ks. senior diecezji mazurskiej Kościoła ewangelicko-augsburskiego tak opisał to wydarzenie 21 kwietnia 1980 roku: „(...) w niedzielę, dnia 20 kwietnia 1980 r. około godziny 11.00, wyznawcy kościoła rzymskokatolickiego wtargnęli do czynnego ewangelickiego kościoła w Gawrzyjałkach – diecezji mazurskiej”²⁸. A dalej ks. Kubiczek donosił, że

„(...) uprzednio usiłowali na parafianinie pełniącym funkcję kościelnego wymusić wydanie kluczy. Kościelny stanowczo odmówił. Wyłamano drzwi wejściowe do świątyni, po czym założono (skobel i kłódkę), uniemożliwiając ewangelikom wejście do własnego kościoła”²⁹.

Tego samego dnia ks. senior wystosował protest do kurii biskupiej w Olsztynie z żądaniem, by: „(...) ks. biskup natychmiast wkroczył i przerwał bezprawne postępowanie”³⁰. Pismo skierowane do kurii biskupiej w Olsztynie zawierało inną treść niż zwykły meldunek służbowy³¹. Ks. senior bowiem w piśmie, m.in., nie wskazuje bezpośrednio na wiernych Kościoła rzymskokatolickiego, tylko nazywa ich „grupą ludzi”³². Wikariusz generalny, ks. bp J. Wojtkowski 24 kwietnia 1980

²⁵ Tamże, *Pismo ks. bp. J. Wojtkowskiego do ks. seniora P. Kubiczka*, z 24 IV 1980 r.

²⁶ Zob. J. Wojtkowski, *Świątynie ewangelickie...*, dz. cyt., s. 100-101.

²⁷ Por. E. Passon, *Historia mojego życia*, (bmrw), s. 14-15; (maszynopis w zbiorach autora).

²⁸ ADMO, Teczka nr 3, *Meldunek służbowy ks. P. Kubiczka*, z 21 IV 1980 r.

²⁹ Tamże.

³⁰ Tamże, *Pismo ks. seniora P. Kubiczka do Kurii Biskupiej w Olsztynie*, z 21 IV 1980 r.

³¹ Instytut Pamięci Narodowej w Białymstoku (dalej: IPN Bi), sygn. 064/109, *Notatka informacyjna*, z 15 V 1980 r.

³² ADMO, Teczka nr 13, *Pismo ks. seniora P. Kubiczka do Kurii Biskupiej w Olsztynie*

roku ustosunkował się do pisma ks. seniora, w którym czytamy: „(...) protest (...) pisany był zapewne w stanie emocji, stąd też zakradły się do niego dziwne sformułowania”. Dalej stawia pytania ks. seniorowi i wyjaśnia kontekst społeczny nabrzmiałego konfliktu w Gawrzyżkach³³. Kilka dni później, 29 kwietnia 1980 roku, ks. senior P. Kubiczek sporządził dość obszerny raport o sytuacji w Gawrzyżkach i przesłał go ks. bp. J. Narzyńskiemu³⁴. Pisząc do ks. bp. Narzyńskiego w *uwagach i wnioskach* dodał:

„(...) w samych Gawrzyżkach jest tylko kościelny wyznania ewangelickiego. Żona i dzieci są katolikami, z 7 rodzin należących do stacji kaznodziejskiej, trzy starają się o wyjazd, jedna już wyjeżdża, a inni mają lepsze połączenie ze Szczytnem. W tej sytuacji dalsze utrzymywanie kościoła i plebanii jest niecelowe”³⁵.

nie, z 21 IV 1980 r.

³³ Tamże. *Pismo ks. bp. J. Wojtkowskiego do ks. seniora P. Kubiczka*, z 24 IV 1980 r. W piśmie czytamy: „(...) 1. Dlaczego ksiądz senior domaga się, aby ks. biskup katolicki natychmiast wkroczył i przerwał bezprawne postępowanie – przecież grupa ludzi, o której pisze ksiądz senior jest nieokreślona, a biskup warmiński nie jest stróżem własności Kościoła ewangelickiego, a tym bardziej nie jest organem porządkowym. 2. Na podstawie jakiej zasady skierowuje ksiądz senior odpowiedzialność ku biskupowi katolickiemu, zakładając nawet, że wykroczenia dokonali katolicy? 3. W czym imieniu orzeka ksiądz senior, że w tej sytuacji dalsze rozmowy w Warszawie są raczej niemożliwe?” Tamże.

³⁴ APE-AwSz, Teczka nr 3, *Raport ks. Kubiczka do ks. bp. J. Narzyńskiego*, z 29 IV 1980 r. Na uwagę zasługuje fragment z raportu, a mianowicie: „(...) Poinformowałem Wydział do Spraw Wyznań. Potwierdzili otrzymanie protestu. Nic nie narzucali, ale dano mi do zrozumienia, że trzeba czekać na reakcję Kurii Biskupiej. W piątek byłem w Gawrzyżkach. Rozmawiałem dłuższy czas z kościelnym. Potwierdził, że wieczorami gromadzą się w kościele ludzie i śpiewają. (...) Po powrocie w piątek do Szczytna otrzymałem odpowiedź na protest. W sobotę postanowiłem napisać raport do Ks. Biskupa. Nie wysłałem go. Zostałem poproszony do p. dyrektora Wydziału do Spraw Wyznań na wtorek. Zdawałem sobie sprawę, że ta rozmowa wniesie coś nowego, we wtorek byłem w Olsztynie. Omawialiśmy sprawy Diecezji, ze szczególnym uwzględnieniem kościoła i plebanii w Gawrzyżkach. Dyrektor uważa, że wyłączenie kościoła ze sprzedaży było naszym błędem. Fakt zajęcia jest odpowiedzią. Sugerował, żeby wystąpić do Prokuratury. Podał mi nazwiska podejrzanych o włamanie i zajęcie kościoła. Wyraziłem zgodę pod warunkiem, że otrzymam akceptację NPW. Ks. Biskupa”. Tamże.

³⁵ APE-AwSz, Teczka nr 3, *Raport ks. Kubiczka do ks. bp. J. Narzyńskiego*, z 29 IV 1980 r.

Pierwszą Mszę św. dla licznie zgromadzonych wiernych odprawiał 27 kwietnia ks. B. Pętlicki z pobliskiego Klonu³⁶. Na to zareagował ks. Passon, śląc kolejne pismo do kurii biskupiej w Olsztynie 30 kwietnia 1980 roku, sugerując, że jedynym wyjściem z tej trudnej sytuacji jest: „(...) natychmiastowe zdjęcie ks. Pętlickiego z tego terenu”³⁷. Rzecz w tym, że inicjatorem przejęcia świątyni poewangelickiej w Gawrzyżałkach do kultu katolickiego był właśnie ks. proboszcz z Klonu, B. Pętlicki. W kolejnym raporcie w sprawie zajęcia kościoła w Gawrzyżałkach z 7 maja 1980 roku ks. senior diecezji mazurskiej P. Kubiczek, dość dokładnie opisał sytuację zaistniałą w Gawrzyżałkach ks. bp. J. Narzyńskiemu³⁸.

Po zajęciu świątyni w Gawrzyżałkach konsystorz Kościoła ewangelicko-augsburskiego 23 maja 1980 roku zareagował protestem wobec takich wydarzeń³⁹ i przesłał pismo do kurii biskupiej w Olsztynie. Ks. P. Kubiczek o fakcie tym poinformował MO w Szczytnie⁴⁰ i za

³⁶ IPN Bi, syg. 064/109, *Notatka informacyjna*, z 15 V 1980 r. Funkcjonariusz SB w raporcie odnotował, że „z rozpoznania wynika, że zajęcie powyższego obiektu ewangelickiego nastąpiło z inspiracji ks. Pętlickiego z Klonu, za cichą aprobatą bp. Glempa”. Tamże.

³⁷ ADR, Teczka nr 1, *Pismo ks. M. Passona do Kurii Biskupiej w Olsztynie z 30 IV 1980 r.* W piśmie m.in. czytamy, „(...) na drugi dzień czyli w niedzielę, dowiedziałem się, że dokładnie o godz. 11:00 kiedy ja w Lipowcu odprawiam sumę, ks. Bolesław Pętlicki prob. z Klonu rozpoczął również uroczystą Mszę św. w Gawrzyżałkach. Wygłosił płomienne kazanie, wyjaśniając, że katolicy i ewangelicy wierzą w tego samego Boga – jakby to było epokowe odkrycie – twierdząc, że owce nie mogą być bez pasterza, a jeśli ten z Lipowca nie chce, to on znajdzie dla nich innego księdza”. Tamże.

³⁸ APE-AwSz, Teczka nr 3, *II raport w sprawie Gawrzyżałek z 7 V 1980 r.* Czytamy w nim: „(...) dnia 2 maja byłem w Gawrzyżałkach. Dowiedziałem się, że 27 kwietnia wśród zgromadzonych katolików w kościele znajdował się duchowny katolicki z innego terenu. To nowy element. Jeżeli udział w spotkaniu bierze duchowny, można mówić o nabożeństwie. 6 maja (kwietnia – w tekście jest błędnie podany miesiąc) ponownie pojechałem do Gawrzyżałek, żeby dokładnie zbadać sytuację. Okazało się, że 3 i 4 maja odbyły się nabożeństwa z udziałem ks. Pętlickiego. 7 maja (dziś) odwiedził mnie proboszcz parafii rzymskokatolickiej w Lipowcu, wyrażając ubolewanie nad tym, co zaszło. Mówi: *ja nie mam z tym nic wspólnego*. Jest to akcja księdza z sąsiedniej parafii, który przyjeżdża na mój teren i sieje niepokój. Wystąpiłem, mówi dalej, z prośbą do kurii o przeniesienie niespokojnego duchownego na inny teren. Ta wypowiedź jest ścisła”. Tamże.

³⁹ ADMO, Teczka nr 13, *Pismo Konsystorza Kościoła E-A do Kurii Biskupiej w Olsztynie*, z 23 V 1980 r.

⁴⁰ APE-AwSz, Teczka nr 3, *Pismo ks. P. Kubiczka do Prokuratury Rejonowej w Szczytnie*, z 30 IV 1980 r. W zawiadomieniu ks. Kubiczek pisał. „W związku z włamaniami i zajęciem kościoła ewangelickiego w Gawrzyżałkach, Parafia

zgodą konsystorza złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa do prokuratury⁴¹. Rozpoczęto dochodzenie, które 30 czerwca 1980 roku umorzono⁴². W czasie kolejnej rozmowy strony ewangelickiej z katolicką 28 maja 1980 roku podjęto ponownie kwestię sprzedaży kościoła w Gawrzyżalkach⁴³. W dniu następnym, 29 maja 1980 roku, ks. bp J. Wojtkowski zwrócił się z prośbą do biegłego wojewódzkiego Wacława Wołodkowicza o wykonanie wyceny kościoła ewangelickiego i plebanii w Gawrzyżalkach⁴⁴. Warto tu nadmienić, że tutejszą plebanię strona ewangelicka przekazała w zarząd władzom administracyjnym⁴⁵, choć pierwotnie ks. Kubiczek żądał od naczelnika Urzędu Gmi-

Ewangelicko-Augsburska w Szczytnie prosi o ściganie i pociągnięcie do odpowiedzialności sprawców tego czynu. Według otrzymanych informacji podejrzane są następujące osoby: Stefan Lenkiewicz, Józef Pac, Janina Pac, Stefania Lenkiewicz. Wyżej wymienieni zamieszkują w Białym Gruncie. Oraz Henryk Lis, zamieszkały w Gawrzyżalkach i Stanisław Pac, zam. w Pełtach, gm. Myszyńiec". Tamże.

⁴¹ Tamże, *Telegram do ks. P. Kubiczka z Konsystorza, z 30 kwietnia 1980 r.* Treść telegramu brzmiała: „Akceptujemy złożenie skargi do prokuratury Jerzy Rother”.

⁴² Tamże, *Postanowienie o umorzeniu dochodzenia w sprawie zajęcia kościoła ewangelickiego w miejscowości Gawrzyżalki, z 30 VI 1980 r.* W postanowieniu czytamy: „(...) w dniu 6 VII 1980 r. w Komendzie Miejskiej MO w Szczytnie wszczęto dochodzenie w sprawie zajęcia kościoła ewangelickiego w Gawrzyżalkach. W toku dochodzenia ustalono, że kościół ewangelicki w Gawrzyżalkach znajduje się pod administracją Parafii Augsburskiej, nad którą ma pieczęć Ks. Paweł Kubiczek. Wymieniony kościół miał być przekazany mieszkańcom wyznania katolickiego na początku roku 1980. Jak ustalono to katolicy i władza Kościoła katolickiego od wielu lat starają się o kupno lub dzierżawę wspomnianego kościoła i plebanii. W tym celu kilkakrotnie była u księdza Kubiczka delegacja wiernych z Gawrzyżalek i pobliskich wsi. Ks. Paweł Kubiczek tłumaczył im, by czekali cierpliwie, że sprawa kościoła omawiana jest w Warszawie pomiędzy Kurią Biskupią Diecezji Warmińskiej a Konsysytorzem Kościoła Ewangelickiego. Obecnie jest zgoda wojewody na sprzedaż tego obiektu sakralnego i kościół w Gawrzyżalkach zostanie przekazany mieszkańcom wyznania katolickiego. W miesiącu kwietniu 1980 r. mieszkańcy wsi Gawrzyżalki oraz wiosek przyległych otworzyli kościół, nie niszcząc go i niczego nie zabierając, dokonując obrzędów religijnych w przekonaniu, że kościół należy do nich, a sprawa załatwienia dalszych czynności pomiędzy Konsysytorzem Kościoła Ewangelickiego a Kurią Biskupią Diecezji Warmińskiej to tylko czysta formalność”. Tamże.

⁴³ Zob. J. Wojtkowski, *Świątynie ewangelickie...*, dz. cyt., s. 101.

⁴⁴ ADMO, Teczka nr 13, *Pismo ks. bp. J. Wojtkowskiego do inż. W. Wołodkowicza, z 29 V 1980 r.*

⁴⁵ APE-AwSz, Teczka nr 3, *Protokół wstępny przekazania plebanii, z 2 VI 1980 r.*; Tamże, *Raport ks. P. Kubiczka w sprawie Gawrzyżalek, z 29 IV 1980 r.* W rozmowie z dyrektorem WdsW w Olsztynie ks. Kubiczek usłyszał: „(...) Odnosię

ny Szczytno za budynek plebanijny 100.000 zł⁴⁶. Dnia 16 czerwca 1980 roku strona ewangelicka poinformowała kurię biskupią w Olsztynie, że jest gotowa sprzedać kościoły ewangelickie w następujących miejscowościach: w Baranowie, Spychowie, Targowie, Trelkowie, Okartowie, Nowym Dworze, Mańkach i w Gawrzyżkach, za łączną sumę 25 mln zł⁴⁷. Strona katolicka pismem z 4 lipca 1980 roku poinformowała konsystorz Kościoła ewangelicko-augsburskiego, że: „(...) nie może przyjąć proponowanych warunków kupna-sprzedaży”, a ponadto taka suma przekracza możliwości finansowe diecezji warmińskiej⁴⁸. Biegły z listy wojewody W. Wołodkiewicz wycenił kościoł w Gawrzyżkach na sumę 2 mln 300 tys. zł, o czym rządcą diecezji warmińskiej ks. bp J. Glemp poinformował konsystorz 27 września 1980 roku⁴⁹.

Dnia 10 sierpnia 1980 roku, w czasie wizytacji kanonicznej parafii w Klonie, kościół w Gawrzyżkach odwiedził rządcą diecezji warmińskiej ks. bp J. Glemp. W protokole powizytacyjnym parafii Klon czytamy:

„(...) To o tym kościele (w Gawrzyżkach – przyp. aut.) tyle wrzawy narobiono w prasie zachodnio-niemieckiej! Świątynię zajęli mieszkańcy Gawrzyżek nielegalnie, gdy dowiedzieli się, że protestanci wycofują ją ze sprzedaży. W strukturze niczego nie zmieniali. Zachowali nawet ewangelicką *Biblię* na ołtarzu. Pięknie świątynię przyozdobili, zakupili przybory litur-

plebanii dał do zrozumienia, że odwiekanie z przekazaniem na rzecz Skarbu Państwa może się źle skończyć. Tę sprawę trzeba było dawno załatwić. Moja reakcja. Wiem dobrze, że plebania jest wykorzystywana częściowo. Jej dalsze utrzymanie jest niecelowe. Chodzi tylko o to, że Parafia w Szczytnie jest dofinansowana, stoi przed pracami remontowymi, które kosztować będą co najmniej 200 tys. zł. W takiej sytuacji z bezpłatnym przekazaniem trudno się pogodzić. Dyrektor wypowiedział zdanie: «spowoduję, że ksiądz otrzyma 100 tys. zł i proszę się z tego cieszyć». Uznał za potrzebne dodać, że NPW Ks. Biskup zgodził się na bezpłatne przekazanie. Ustalono, że wystąpię z odpowiednim pismem do Naczelnika Gminy”. Tamże.

⁴⁶ APE-AwSz, Teczka nr 3, *Pismo ks. P. Kubiczka do Naczelnika Gminy Szczytno*, z 30 IV 1980 r.

⁴⁷ ADMO, Teczka nr 13, *Pismo wiceprezesa J. Rothara do kurii biskupiej w Olsztynie*, z 16 VI 1980 r.

⁴⁸ Tamże, *Pismo Kurii Biskupiej w Olsztynie do Konsystorza Kościoła E-A*, z 4 VII 1980 r.

⁴⁹ Tamże, *Pismo Biskupa Warmińskiego J. Glempla do Konsystorza Kościoła E-A*, z 27 IX 1980 r. Podano także wycenę kościołów ewangelickich w Starym Mieście, Nowym Dworze, Spychowie, Targowie, Trelkowie, Baranowie i Okartowie na łączną sumę 10 mln 300 tys. zł. Rozmowy dotyczące wykupu ośmiu świątyni pomiędzy stroną katolicką a ewangelicką trwały jeszcze dość długo.

giczne. Uważając, że biskup może wejść tam, gdzie modlą się jego wierni, wstąpiłem do świątyni. Momentalnie wypełniła się po brzegi. Mówiłem im o potrzebie czci Boga, który doskonalili nasze życie moralne. Ludzie mieli łzy w oczach, i to spotkanie z biskupem w *nielegalnej* świątyni przeżywali ogromnie⁵⁰.

Kończąc opis ze spotkania, ks. bp Glemp zaznaczył, że niebawem uda się kupić świątynię⁵¹.

Kościół i plebania od ewangelików dla kultu katolickiego pozyskał wreszcie ks. R. Szczerba⁵². Pozyskanie świątyni nie obyło się bez trudności. Świątynię wraz z działką 0,57 ha parafia ewangelicko-augsburska w Szczytnie sprzedała parafii rzymskokatolickiej w Lipowcu 23 grudnia 1981 roku za sumę 3 mln 800 tys. zł⁵³.

Parafia rzymskokatolicka pw. św. Wojciecha w Gawrzyżkach od 1982 roku

Pierwszym administratorem nowo utworzonej parafii rzymskokatolickiej w Gawrzyżkach od 1 lipca 1982 roku był ks. Mieczysław Rurka⁵⁴. W dekrete tworzącym nową parafię, m.in. czytamy:

„(...) po wysłuchaniu zdania zainteresowanych: księdza diekana ze Szczytna, księdza proboszcza parafii w Klonie, księdza proboszcza parafii w Świątajnie, Warmińskiej Kapituły Katedralnej i Rady Kapłańskiej (...) eryguję kanonicznie parafię w Gawrzyżkach pod wezwaniem św. Wojciecha⁵⁵.”

Nową parafię tworzyły miejscowości: Gawrzyżki, Biały Grunt, Jeromin, Jeruty, Jeruty-Kolonia, Konrady, Olszyny, Niedźwiedzie i Pużary⁵⁶.

⁵⁰ ADR, Teczka nr 1, *Protokół wizytacji kanonicznej w parafii Klon i Rozogi, przeprowadzonej w dniach 9 i 10 VIII 1980 r. przez ks. bp. J. Glempa.*

⁵¹ Tamże.

⁵² Zob. K. Bielawny, *Ks. prał. Ryszard Szczerba – wielki pedagog i duszpasterz*, „Pedagogika Katolicka”, nr 7, 2010, s. 361-370.

⁵³ APE-AwSz. Teczka nr 3, *Zawiadomienie Państwowego Biura Notarialnego w Szczytnie*, Dz. Kw. 20.82; APGa, Teczka nr 2, *Akt notarialny kupna nieruchomości wraz z kościołem w Gawrzyżkach*, z dnia 23 XII 1981 r.

⁵⁴ ADR, Teczka nr 1, *Pismo ks. bp. J. Wojtkowskiego do ks. M. Rurki* z 12 VII 1982 r., Nr 1254/82.

⁵⁵ Tamże, *Dekret erekcji parafii przy kościele św. Wojciecha w Gawrzyżkach*, z 19 VI 1982 r., Nr 1260/82.

⁵⁶ Tamże.

Formalne przekazanie świątyni nowemu administratorowi odbyło się 11 lipca 1982 roku w obecności ks. dziekana J. Drażka ze Szczytna. W protokole zdawczo-odbiorczym odnotowano:

„(...) kościół w Gawrzyżkach – neogotyck, murowany, kryty dachówką mniszką, stan dobry. (...) wewnątrz zostało odnowione. Sprawiono tabernakulum pancerne, ołtarz soborowy i ambonkę. Zakrystia wyposażona w komplet szat liturgicznych, bieliznę kościelną, monstrancję, kielich i puszkę. Brak kompletu ksiąg liturgicznych. Plebania – dość obszerna, murowana i tynkowana, pokryta dachówką. Wymaga generalnego remontu”⁵⁷.

Nauka religii odbywała się w zakrystii. Wierni, w większości przybyli z pobliskich Kurpi, byli związani z Kościołem rzymskokatolickim od wielu stuleci, więc frekwencja na niedzielnych i świątecznych Mszach św. była dość dobra. Protokół kończono słowami:

„(...) poprzedni proboszcz ks. Ryszard Szczerba zdołał odzyskać kościół i plebanię od ewangelików z wielkimi trudnościami. Przez okres dwóch lat zjednał i zintegrował parafian. Ustalił zawiści i kłótnie sąsiedzkie. Zmniejszyło się pijaństwo”⁵⁸.

Niebawem po utworzeniu nowej parafii w Gawrzyżkach, 5 lipca 1982 roku, delegacja mieszkańców Jerut złożyła prośbę podpisaną przez 81 osób o pozostawienie ich przy parafii Świętajno, a niewłączania ich do parafii w Gawrzyżkach. Prośbę swą uzasadniali tym, że nie mają połączenia z Gawrzyżkami, do których mają dalej niż do Świętajna o około 2 km, a także grobami rodzinnymi w Świętajnie i przywiązaniem do kościoła w Świętajnie⁵⁹. Ks. proboszcz Mieczysław Rurka⁶⁰ był zdania, że miejscowość Jeruty powinna pozostać przy parafii w Gawrzyżkach, zaś odłączenie jej sprawi wielkie utrudnienie w pracy duszpasterskiej i gospodarczej⁶¹. Ostatecznie decyzją biskupa warmińskiego, od 9 września 1982 roku wieś Jeruty powróciła do parafii Świętajno, natomiast kolonia Jeruty pozostała w parafii Gawrzyżki⁶².

⁵⁷ ADR, Teczka nr 1, *Protokół zdawczo-odbiorczy parafii św. Wojciecha w Gawrzyżkach*, z 11 VII 1982 r.

⁵⁸ Tamże.

⁵⁹ Archiwum Parafii w Gawrzyżkach (dalej: APGa), Teczka nr 2, *Pismo wikariusza generalnego ks. bp. J. Wojtkowskiego do ks. Mieczysława Rurki w Gawrzyżkach*, z 7 VII 1982 r.

⁶⁰ Zob. A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie...*, dz. cyt., s. 250.

⁶¹ APGa, Teczka nr 2, *Pismo ks. M. Rurki do Kurii Biskupiej w Olsztynie*, z VII 1982 r.

⁶² Tamże, *Pismo ks. W. Wiecka do ks. E. Koperwasa, proboszcza parafii w Świętajnie*,

W 2003 roku nieruchomości rolną, jaką parafia otrzymała od skarbu państwa, przekazała na własność Wyższego Seminarium Duchownego *Hosianum* w Olsztynie⁶³. Przez kilka lat trwał spór o przydział nieruchomości rolnej parafii w Gawrzyżkach. Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa, Oddział Terenowy w Olsztynie starała się przydzielić działki rolne w wielu, niewielkich kawałkach, poprzez niektóre z nich wiodły rowy melioracyjne, inne były nieużytkami, a jeszcze inne porastały krzaki z oczkami wodnymi. Ostatecznie problem rozwiązano w 2003 roku⁶⁴.

W latach 1995-2009 proboszczem w parafii był Lech Kozikowski⁶⁵. Zaslugą ks. Lecha był generalny remont kościoła, w tym: położenie nowej posadzki, wymalowanie i zabezpieczenie dachu przed niszczeniem. Od 1 sierpnia 2009 roku proboszczem jest ks. Krzysztof Bors. Zaslugą ks. Krzysztofa było wyremontowanie dawnej pastorki, ogrodzenie posesji parafialnej i prowadzenie dalszych prac remontowych w świątyni.

Kaplica w Olszynach

Niebawem po objęciu parafii w Gawrzyżkach ks. M. Rurka podjął starania o utworzenie kaplicy katechetycznej w Olszynach. W piśmie z dnia 5 kwietnia 1983 roku, skierowanym do naczelnika Urzędu Gminy w Szczytnie czytamy:

„(...) zamieszkująca Olszyny ludność ma uciążliwy dostęp do kościoła parafialnego w Gawrzyżkach. Dotyczy to szczególnie osób starszych i chorych. Brak jest odpowiedniego pomieszczenia na prowadzenie nauczania religii, co powoduje pretensje i zastrzeżenia rodziców”⁶⁶.

z dnia 9 IX 1982 r.

⁶³ Tamże, *Pismo ks. W. Więcka do ks. Proboszcza*, z 22 VIII 2003 r.

⁶⁴ Tamże, *Pismo Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie do ks. Proboszcza w Gawrzyżkach*, z 6 VI 1999 r.; *Pismo W-MUWwO do ks. Proboszcza w Gawrzyżkach*, z 9 IX 1999 r.; *Pismo ks. Proboszcza L. Kozikowskiego do W-MUWwO*, z 1999 r.; *Pismo Agencji Własności Rolnej Skarbu państwa, Oddział Terenowy w Olsztynie do Parafii Rzymskokatolickiej w Gawrzyżkach*, z 20 III 2000 r.; *Pismo Agencji Nieruchomości Rolnych, Oddział Terenowy w Olsztynie do Parafii Rzymskokatolickiej w Gawrzyżkach*, z 14 VIII 2003 r.; *Zawiadomienie Sądu Rejonowego w Kętrzynie, Wydział Ksiąg Wieczystych*, z dnia 1 X 2003 r.

⁶⁵ Zob. A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie...*, dz. cyt., s. 146.

⁶⁶ APGa, Teczka nr 2, *Pismo ks. M. Rurki do Naczelnika Gminy w Szczytnie*, z dnia 5 IV 1983 r.

Dalej ks. Rurka pisał, że problem można by rozwiązać poprzez budowę budynku katechetycznego o powierzchni około 600 m². Dodał także, że jest to miejscowość, w której mieszkało 741 osób i nie rokuje dynamicznego rozwoju. Kończąc pismo, zwrócił się z prośbą do naczelnika Urzędu Gminy w Szczytnie o: „(...) wydzielenie odpowiedniej działki pod zamierzoną zabudowę”⁶⁷. Po kilku miesiącach, 29 sierpnia 1983 roku, Parafia Rzymskokatolicka w Gawrzyżkach otrzymała decyzję odmowną w sprawie budowy kaplicy katechetycznej. Naczelnik Urzędu Gminy w Szczytnie, Henryk Poniąkowski, w uzasadnieniu decyzji pisał:

„(...) wierni z miejscowości Olszyny mają dogodny dostęp do kościoła parafialnego tak w Gawrzyżkach, jak również w Szczytnie i nie ma podstaw do narzekania na uciążliwości tego dostępu. Sprawy katechizacji dzieci i młodzieży są do rozwiązania poprzez wynajem odpowiedniego pomieszczenia”⁶⁸.

Od decyzji naczelnika Urzędu Gminy ks. Rurka odwołał się do wojewody olsztyńskiego pismem z dn. 8 września 1983 roku, zaznaczając, że naczelnik naruszył szereg przepisów, a przede wszystkim już samym czasem oczekiwania na odpowiedź, co trwało prawie pięć miesięcy⁶⁹. W połowie stycznia 1984 roku ks. M. Rurka⁷⁰ ponownie skierował prośbę do naczelnika Urzędu Gminy w Szczytnie o wydanie zezwolenia na budowę kaplicy katechetycznej⁷¹. W drugiej połowie stycznia 1984 roku ks. Rurka zwrócił się z prośbą do dyrekcji Spółdzielni Kółek Rolniczych w Szczytnie o przekazanie działki 10-arowej pod budowę kaplicy katechetycznej w Olszynach⁷². Pod koniec marca 1984 roku parafia w Gawrzyżkach otrzymała informację od naczelnika w Szczytnie o wydaniu zgody na budowę kaplicy katechetycznej, a także, że parafia otrzyma pod budowę grunt, o który zabiega⁷³. Ostatecznie działka stała się własnością Parafii Rzymskokatolickiej w Gaw-

⁶⁷ Tamże.

⁶⁸ Tamże, *Decyzja Naczelnika Gminy w Szczytnie H. Poniąkowskiego, w sprawie kaplicy w Olszynach*, z 29 VIII 1983 r.

⁶⁹ Tamże, *Pismo ks. M. Rurki do wojewody olsztyńskiego*, z 8 IX 1983 r.

⁷⁰ Zob. A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie...*, dz. cyt., s. 250.

⁷¹ APGa, Teczka nr 2, *Pismo ks. M. Rurki do naczelnika Urzędu Gminy w Szczytnie*, z 16 I 1984 r.

⁷² Tamże, *Pismo ks. M. Rurki do Dyrekcji Spółdzielni Kółek Rolniczych w Szczytnie*, z 23 I 1984 r.

⁷³ Tamże, *Pismo Naczelnika Gminy w Szczytnie do Parafii Rzymskokatolickiej w Gawrzyżkach*, z 27 III 1984 r.

rzyjałkach w 1993 roku⁷⁴. Kaplicę w Olszynchach wybudowano w latach 1990-1993. W 2004 roku ks. proboszcz wraz z parafianami rozpoczął budowę wieży przy kaplicy w Olszynchach⁷⁵.

Podsumowanie

Okres luterański w Gawrzyjałkach trwał od lokacji miejscowości w 1788 roku, aż do zakończenia II wojny światowej. W tym czasie powstała szkoła elementarna, utworzono parafię, wybudowano kościół i pastorówkę. Po 1945 roku sytuacja polityczna, narodowościowa i konfesyjna diametralnie się zmieniła. Gawrzyjałki znalazły się w granicach państwa polskiego. W miejsce Mazurów przybyła ludność polska wyznania rzymskokatolickiego. Taki stan rzeczy trwa do dnia dzisiejszego. Zaś od 1981 roku dawna świątynia luterańska służy wiernym Kościoła rzymskokatolickiego. W latach dziewięćdziesiątych XX wieku wybudowano kaplicę w Olszynchach.

~•~

KRZYSZTOF BIELAWNY

Dzieje ludności luterańskiej i rzymskokatolickiej w Gawrzyjałkach na Mazurach w XX stuleciu

Streszczenie

Gawrzyjałki są niewielką miejscowością w powiecie Szczytno, lokowaną w 1788 roku. W przeszłości należała do parafii w Jerutkach i Księżym Lasku. W roku 1895 Gawrzyjałki stały się samodzielną parafią Kościoła luterańskiego. W latach 1907-1908 wybudowano świątynię i pastorówkę, która wiernym Kościoła luterańskiego służyła do roku 1981. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX stulecia o pustą świątynię upominali się wierni Kościoła rzymskokatolickiego. Ostatecznie problem rozwiązano z końcem 1981 roku. Od 1982 roku Gawrzyjałki stały się samodzielną parafią rzymskokatolicką. Pierwszym proboszczem tej parafii był ks. Mieczysław Rurka, jego zasługą było także wybudowanie kaplicy dojazdowej w Olszynchach.

Słowa kluczowe: Gawrzyjałki, Kościół na Mazurach, katolicy i protestanci w Polsce, ekumenizm, relacje państwa z Kościołem w Polsce.

⁷⁴ Tamże, *Pismo ks. W. Więcka do ks. M. Rurki*, z 16 II 1993 r.

⁷⁵ Tamże, *Teczka Protokołów, Protokół wizytacji*, z 22 IV 2008 r.

KRZYSZTOF BIELAWNY

**History of the Lutheran and Roman Catholic population
in Gawrzyjałki in Mazowsze in the XX century****Abstract**

Gawrzyjałki is a small settlement in Szczytno district, founded in 1788. Before obtaining a status of a Lutheran parish in 1895, it was a part of the parish in Jerutki and Księży Lasek. A church and a parish house, built in 1907-1908, served the Lutheran faithful until 1981. In the 1970s and 1980s, the Roman Catholics were forwarding claims to the empty church. In 1982 Gawrzyjałki became a Roman Catholic parish. The first parish priest was Fr Mieczysław Rurka, who added to it an outstation in Olszyny.

Keywords: Gawrzyjałki, church in Mazury, Catholics and Protestants in Poland, ecumenism, state and church relations in Poland.